

W. D.

Izba warszawska

Palestra 31/5(353), 112

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

łej kulturze i godności osobistej, imponującym wszechstronną wiedzą i bogatym doświadczeniem, indywidualnością trwale związaną z historią adwokatury wałbrzyskiej i wrocławskiej. Był prawnikiem wielkiego formatu, jednym z najwybitniejszych Izby wałbrzyskiej, autorytetem w dziedzinie prawa karnego. Był inówcą odważnym i zarliwym, obdarzonym przez naturę talentem oratorskim, mówcą, którego niezapomniane przemówienia cechowała logika, rzeczowość, a przede wszystkim umiejętność syntetycznego formułowania argumentów. Cenił się za prawość swego charakteru, za sumienność i zaangażowanie w prowadzeniu powierzonych mu spraw, za życzliwość w stosunku do wszystkich, którzy go otaczali. Ob-

darzony był powszechną przyjaźnią. Nie tolerował nigdy powierzchowności myślenia i działania. Zawsze stawiał wysokie wymagania — sobie przede wszystkim.

Był adwokatem z powołania, pojmującym swój zawód jako posłannictwo, które było pasją i treścią jego życia.

Śmierć nastąpiła nagle, w momencie, kiedy wsiadał do pociągu relacji Wrocław—Międzyzlesie. Wracał z rozprawy w Sądzie Śląskiego Okręgu Wojskowego. Zmarł na zawał. Ta śmierć była przedwczesna. Zmarł w pełni sił i nie zdołał już zrealizować wielu jeszcze planów życiowych i zawodowych.

2 października 1986 r., w skupieniu odprowadzali Go adwokaci, aplikanci, sędziowie i prokuratorzy.

Anna Deneszevska

Izba warszawska

Interesujące spotkanie.
Dnia 11 marca br., staraniem Zarządu Koła Emerytów i Rencistów przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie, odbyło się w siedzibie Rady spotkanie z adwokatem Władysławem Siłą-Nowickim, który odpowiadał na postawione mu zasadnicze pytanie:

„Czego spodziewa się po swym udziale w Radzie Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa?”

Spotkanie odbyło się przy wypełnionej sali, co świadczy o potrzebie częstszego poruszania w środowisku adwokackim problemów społeczno—politycznych, wobec których adwokatura nie chce i nie powinna pozostawać obojętna.

W chwili obecnej sygnalizujemy jedynie powyższy fakt dodając, że mówca opowiedział się za prowa-

dzeniem dialogu z władzami rządowymi wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, gdyż realia pozycji, w jakiej Polska się znajduje, nie zezwalają na inną postawę.

Prelegent podkreślił, że na zebraniach Rady każdy może wypowiedzieć się w sposób nieograniczony i poddawać krytyce — nawet ostrej — politykę Rządu, na dowód czego przytoczył fragmenty swych wystąpień, które krytykę taką zawierały.

Zdaniem prelegenta, wszechstronna, publikowana bez cenzury, i docierająca do szerokich warstw społecznych krytyka wpływa z jednej strony prawidłowo na świadomość i tożsamość społeczeństwa, a z drugiej strony może być istotnym czynnikiem w ogólnej demokratyzacji życia publicznego, jak również polityki Rządu.

W.D.